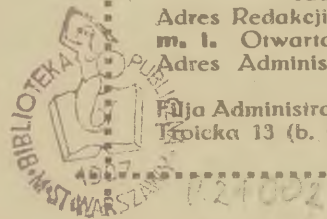


MŁOTY W DŁOŃ  
KUJMY BRONIE!

# Młot

**Warunki prenumeraty**  
Miesięcznie rb. 3. Cena M-ru w Wilnie 15 kop., na dworcach kolejowych i poza Wilnem 20 kop.  
Adres Redakcji: Wilno, ul. Św. Anny (róg Królewskiej) № 1 m. 1. Otwarta codziennie od g. 12—2 po poł. i od 5—6 wiecz.  
Adres Administracji: Wilno, ul. Św. Anny № 2, pok. № 1. Otwarta od godz. 9—3 po poł.  
Biuro Administracji w Moskwie: h. „Dresden” Nr. 2 6, w Piotrogradzie: Kropicka 13 (b. Ognisko Polskie), w Mińsku: Zacharzewska 31 m. 2.



Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Organ Centralnego Komitetu Wykonawczego K. P. R. P. oraz Centralnego Komitetu K. P. L. i B.

Rok I. № 57 (45).

Wychodzi codziennie.

Wilno, Piątek, 28 lutego 1919 r.

„Komitet Dzielnicowy Kolejarzy Komunistycznej Partji Litwy i Białorusi.”

W sobotę, 1 go marca, o godz. 7-ej wiecz., w sali miejskiej  
ZOSTANIE WYGŁOSZONY W JĘZYKU POLSKIM ODCZYT  
tow. J. Leszczyńskiego  
NA TEMAT:

## „POLSKA A KRESY“

Wejście dla kolejarzy bezpłatne, dla członków Partji i Zw. Wytw. 50 kop.  
Bilety do nabycia w godzinach urzędowych w Komitecie Rejonowym, Szopenowska 6; w Komitecie Wileńskim, Jagiellońska 7; Wronia 5 i w Centralnym Biurze Zwązków Wytwórczych.

## WYDZIAŁ WERBUNKOWY Zachodniej Dywizji Strzelców

proponuje wszystkim, życzącym wstąpić do szeregów CZERWONEJ ARMJI, zgłosić się do biura werbunkowego dywizji pod adresem:  
1. Zwierzyniec, ul. Sosnowa № 8 lub 2. ul. Św. Anny (b. Suworowska), róg Królewskiej № 1 m. 4.  
Biuro czynne codziennie od godz. 10 rano do 4 po poł.

## Murzyn zrobił swoje.

Na porządku dziennym sejm polskiego w Warszawie stała sprawa dymisji pana naczelnika Piłsudskiego. Najwyższą bowiem władzę państwową objął teraz sejm i do niego należy wyznaczenie Republice Polskiej zarówno ustroju prawno-państwowego jak i kierowników navy państwowej.

Zdania stronnictw i posłów sejmowych co do dalszego sprawowania władzy naczelnikowskiej podzieliły się. Władza ta przy podziale frakcji prowadzącej - administracyjnych przez sejm została oczywiście zredukowana. Gorliwymi zwolennikami pozostawienia Piłsudskiego przy sprawowaniu dotąd naczelnikostwie są, ma się rozumieć, fracy i część t. zw. lewicy ludowej. Dla nich Piłsudski pozostał nadal mężem opatrnościowym ludu polskiego. Dla nich to nadal „czerwony” generał polski mimo stosunków jego z generałami carskimi i mimo tej roli Cavaignaca<sup>1)</sup>, jaką Piłsudski odegrał w Polsce na ulicach Warszawy, Łodzi, Zagłębia i za którą zjednał sobie wdzięczność burżuazji polskiej.

Nędzne bożyszczce socjalpatriotyzmu polskiego!

Ale daleko ciekawszy jest stosunek posłów „narodowo-ludowych”, czyli poprostu endeckich do dymisji pana naczelnika. Przeważna ich część domaga się usunięcia Piłsudskiego i wybrania po jego ustąpieniu prezydenta, ciesząc się całkowitym zaufaniem Koalicji. Bądź co bądź ma on za sobą rady-

kalną w stylu socjalistycznym przeszłość, o której burżuazja nie może całkiem zapomnieć. Przytym — murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść. Zrobił Piłsudski to, czego wymagać mogła burżuazja od zdrajcy socjalizmu. Tumanil, dopóki się dało, mniej uświadomione zastępy robotników. Wasnemi i swoich socjal-kamratów rekoma dusił pierwsze wybuchy rewolucji ludowej w Polsce. Z własnej i nieprzymuszonej woli stał się oberkatem proletariatu polskiego. Imię Piłsudskiego przydało się burżuazji polskiej w przejściowym okresie zniesienia okupacji niemieckiej, kiedy to wystraszona burżuazja nie była pewną swego panowania.

Dziś już kontrrewolucja przyszła do siebie, zorganizowała się należycie i o własnych siłach może sprawować rządy białego terroru. Piłsudski, jako zwierzchnia władza, jako naczelnik państwa, jest jej do zdrowia nie potrzebny i na tym posterunku nic więcej dać nie jest w stanie. Nie obalamuci mas ludowych, które już przejrzały na oczy. Przydać się może raczej, jako fachowy generał w walce z bolszewikami, w poprowadzeniu wyprawy karnej na Republikę Sowiecką. Tak rozumuje większość enedecka w sejmie, a degradowany naczelnik gotów jest przystać na ten projekt. Wyprawa przeciwko bolszewikom, na którą zwrócone są dziś oczy kapitału zagranicznego, chce on zaskarbić sobie dobre imię u Koalicji, stać się mężem całkowitego zaufania w międzynarodowym sztabie marszałka Focha.

Jakie stanowisko w hierarchji państwowej wyznaczy Piłsudskiemu bur-

## Najważniejsze wiadomości:

- W Galicji tworzą się Rady Delegatów Włościańskich.
- Pogromy ludności żydowskiej w Rumunji.
- Dezorganizacja band kozackich. Dymisja Krasnowa.
- Zdobycie Kowla przez partyzanckie oddziały sowieckie.
- Bunty wśród garnizonu francuskiego w Odesie.
- W Monachjum zamordowano prezydenta republiki bawarskiej, Ejsnera.
- Walki komunistów z policją w Budapeszcie.
- Zdobycie Nikołajewa przez ukraińskie wojska sowieckie.

żuazja polska, przyszłość najbliższa pokaże. Tak czy inaczej odegrał on już swoją rolę. Lepszego obrońcy swoich interesów burżuazja znaleźć nie mogła. I większego zdrajcy socjalizmu klasa robotnicza nie miała w swoich dziejach.

Murzyn zrobił swoje.

Ci, dla których pracował, nie pozwolą mu odejść bez odpowiedniej nagrody.

Otrzyma on godność naczelnika o zmniejszonych kompetencjach, albo generalissimusa wojsk polskich.

## Hejże na Wilno!

„Niepodległa Polska” zrodziła się w atmosferze nienawiści do imperjalizmu niemieckiego. Lecz nie była to nienawiść do imperjalizmu wogóle, jak świadczy o tym nienaturalnie szybki wzrost młodocianego imperjalizmu polskiego.

Szał szowinizmu i zaborczości objął w Polsce „wszystkie stany” posiadające. Od chwili ucieczki z Polski niemieckich władz okupacyjnych, kraj cały zamienił się w zbrojny obóz wojenny. Pisma warszawskie i krakowskie przepelnione są nawoływaniem do szeregów wojska, życie całe przesiąknięte duchem bojowym. Hasło walki o granice, będące w istocie rzeczy imperjalistycznym hasłem zaborczości, zapanowało nad umysłami „społeczeństwa polskiego”.

Polska „niepodległa” od razu rzuciła się do walki na wszystkich frontach. Walka o „polski” Lwów, o „polskie” Wilno, walka z Czechami, rusinami i wojskami sowieckimi rozgorzała na dobre, stanowiąc jedyną treść pracy państwowej rządu polskiego.

Ta wojowniczość i militaryzacja Polski miała swój podkład nie tylko w żarłocznych apetytach burżuazji polskiej, snującej marzenia o odbudowaniu Polski historycznej od morza do morza, napelniającej kieszenie kupców i przemysłowców polskich sowitemi zyskami i pomnażającej ich kapitały. Ta imperjalizacja Polski wyrosła też na gruncie szczególnych zadań „dziejowych”, jakie miała spełnić Polska w rachubach państw Koalicji. Przedmurze kapitału zachodnio-europejskiego, którym miała być Polska, przedmurze, wysunięte przeciwko bolszewickiemu

wschodowi, musi być należycie uzbrojone i bogate w materiał ludzki. Mus więc pęcznieć na koszt sąsiadów, tym bardziej, gdy ci sąsiedzi zaprowadzą u siebie władzę sowiecką.

Interes imperjalizmu polskiego zbiega się z interesem imperjalistów anglo-amerykańskich, ma to samo zadanie naczelne: zdusić hydrę komunizmu na Wschodzie. I nie jest prostym jeno wypadkiem, że paryski organ burżuazji francuskiej *Matin* w numerze z 22 stycznia znowu powtarza baniałuki o projektowanej jakoby ofensywie Rosji Sowieckiej przeciwko krajom sąsiednim. Pisze on raz jeszcze, że Rosja „wszczęła ofensywę przeciwko Estonii, Litwie i Polsce”, że „bolszewicy przygotowują silne wystąpienie przeciw Polsce na wschodzie, podczas gdy socjal-demokracja wszechniemiecka mobilizuje przeciw polakom armję feldmarszałka Woyrsch'a”, że Rosja i Niemcy „chcą zmiążyć Polskę z dwiema stron niby w kleszczach”.

Oczywiście pismak burżuazyjny nie chce wiedzieć o tym, że Litwę odbierali Niemcom robotnicy i włościanie litewscy, którzy już mieli dosyć jarama okupacyjnego. Nie chce nic wiedzieć o tym, że Rosja wraz z Litwą, Łotwą i Białorusią pragną jeno zabezpieczyć się przed najazdem oficerów i synków szlacheckich z Polski, o żadnym zaś podboju krajów sąsiednich nie myśla.

Burżuazji państw koalicyjnych chodzi o zagranie polaków do walki z Republiką Sowiecką, o rozpalenie entuzjazmu w sercach synków jaśniepańskich dla przywrócenia dyktatury burżuazyjnej na obszarach ziem litewsko-białoruskich. A że ta praca macherów imperjalistycznych nie idzie na marne, świadczy buńczuczne oświadczenie „naczelnika” Piłsudskiego o tym, że po złożeniu władzy naczelnej w ręce sejmowi, stanie on na czele armii, która wyruszy dla zdobycia Wilna.

Wspaniale zaiste zestawienie: „orowie socjalistyczny” generał Piłsudski chce wyruszyć w pochód na litewskie Wilno. Tak wygląda w praktyce zasada, wysunięta ostatnio przez socjalpatriotów polskich: cudzego nie chcemy, lecz i swego nie damy. W łapczywości swej socjalimperjaliści polscy pragną wykazać, że są pojętnymi pacholkami kapitału koalicyjnego i umieją stosować zasadę imperjalistów wszelkich czasów: swego nie damy, a cudze weźmiemy.

Stefan Borska

<sup>1)</sup> Generał, który rozstrzeliwał robotników paryskich w czerwcu 1848 r.

## Przez lud dla ludu.

Jednym z naczelnych haseł naszych są słowa wypowiedziane przez Marksa i Engelsa w Manifestie Komunistycznym: „Wyzwolenie klasy robotniczej może być tylko dziełem samych robotników”. Historia ruchu robotniczego wskazuje nam, że częstokroć zasada ta była źle zrozumiana lub też zgola wykorzystywana przez wszelakich karierowiczów z pośród klasy robotniczej. Poszczególni robotnicy, dzięki temu, że znajdowali się w środowiskach bardziej inteligentnych, że posiadali talent wyśłowienia się i często niewielkie czytanie, docierali do wierzchołków partji i związków zawodowych, stawali się członkami ich zarządów i po niejakiem czasie odrywali się od masy, która ich wysłuchała na arenie pracy politycznej. Ludzie ci tracili psychologię proletariacką, przesiąkali duchem mieszczańskim, wytwarzając liczną arystokrację biurokratyczną wśród klasy robotniczej. W ciągu lat ostatnich przed wojną owi „przedstawiciele” proletariatu tworzyli linię polityczną partji, nadawali jej kierunek ultra-opportunistsyczny (ugodowy) i sprowadzali robotników na manowce socjalskrajizmu.

Tacy ślepacze proletariatu Niemiec, jak Ebert i Noske twierdzą, że są... robotnikami, albowiem kiedyś przed dziesiątki laty pracowali jako robotnicy, później jednak, stali się arystokratami partyjnymi, zaprzędawszy sprawę robotniczą kapitalowi. We wszystkich prawie krajach widzimy dzisiaj takich „przedstawicieli” proletariatu, ba, nawet wśród syndykalistów francuskich, imponujących masom swoim pochodzeniem robotniczym.

Na Litwie proletariatu miał władzę w swoje ręce. Robotnicy gorączkowo tworzą organizacje klasowe, związki zawodowo-wytwórcze, kooperatywy i t. p. Należy pamiętać, że tworzyć nowe życie socjalistyczne winni sami robotnicy. Ci, których masy wysuwają jako swych przedstawicieli do Rad, Zarządów, Komisariatów nie powinni tracić związku z temi masami, nie powinni zamknąć się w gabinetach, odrywać się na zawsze od fabryk i warsztatów, stawiać się biurokratami-urzędnikami. Widzimy, jak Rosja Sowiecka boryka się obecnie z nowym biurokratyzmem sowieckim. Należy tutaj unikać tych błędów. **Jaknajszersze masy proletariatu** muszą być wciągnięte w wir życia politycznego i twórczości sowieckiej, by jednych po pewnym okresie czasu mogli zamienić drudzy, powołując swych poprzedników na dawniejsze miejsca. Jest to tymbardziej niezwykle ważne w danej chwili, że najlepsze siły proletariackie, są pochłonięte przez wojnę domową, przez Armię Czerwoną, wówczas gdy inni są obarczeni pracą kierowniczą w instytucjach państwowych. Jeśli masy fabryczne pozostaną same, jeśli na ich uświadomienie nie zwrócimy baczonej uwagi, jeśli z nich również nie wytworzymy świadomych twórców nowego życia, staną się oni materiałem podatnym dla wszelkiej agitacji kontrrewolucyjnej.

Odrzucić precz wszelką biurokrację w instytucjach sowieckich, wytworzyć w nich atmosferę pracy organicznej związanej z jaknajszerszymi masami robotniczymi — oto, o czym pamiętać winniśmy, przystępując do budowy nowego gmachu socjalizmu. Wyzwolenie klasy robotniczej przez samych robotników, wypisała na sztandarze swoim Komunistyczna Partja Litwy i Białorusi. Każdy ucziwy robotnik winien wziąć jaknajwyższy udział w twórczości sowieckiej, a wtedy spełnią się słowa hymnu naszego:

„Będziemy wspólnie pracowali  
wspólnym będzie pracy plon.”

## Zwąchali się!

Wasi religijna, szykanowanie wolności sumienia i protegowanie „wiary panującej” stanowiły charakterystyczną cechę porządków carskich. W owej przeszłości szczerze prawosławnych na katolików i chrześcijan na żydów było na porządku dziennym.

Prześladowanie kwitnęło, a wraz z nim wybujały chwasty w postaci męczenników idealizowanych przez tłum owieczek i kanonizowanych jeszcze za życia przez kler. Dzięki zaś posłuchowi i cierpliwości mas, zyskiwali księża na sile i wpływach.

Kiedy nastały czasy wolnościowe, starali się oni trafić do serc i żołądków proletariatu, zakładając klerykałne stowarzyszenia robotnicze, kuchnie i szkoły ludowe. Lecz rewolucja październikowa wyrwała krukowi żer i skazała ich na powolne konanie.

Oddzielenie kościoła od państwa dotknęło do żywego zarówno popa, jak i księdza. To też mimo wzajemnej niechęci, powstają oni razem na władzę Sowiecką. Ale to im nie wystarcza.

Metropolita prawosławny w Moskwie ogłasza uroczysty protest przeciwko zarządzeniom komisarzy ludowych, a biskup katolicki w Mińsku nawołuje do sprzeciwiania się **usunieciu religji ze szkoły.**

Zaś prawosławny arcybiskup z m. Omska, odprawiający modły za duszę carskiego admirała Kołczaka, telegraficznie zwraca się ze skargą na robociarzy-bolszewików do papieża i... do arcybiskupa londyńskiego, najwyższej głowy kościoła anglikańskiego, który zwalcza katolicyzm w Anglii. Dłaczegoż przez tyle wieków gryzli się jak psy o kość, pisząc niezliczone księgi i rozprawy teologiczne. I dopiero strach przed możliwością utraty dochodów parafialnych i owieczek pokornych, rozwiązał języki tym ojcom.

Zwężyli niebezpieczeństwo i chcą je zażegnać wspólnymi siłami.

A no może wartaloby zwołać sobór powszechny przedstawicieli różnych wyznań i omówić sprawę walki z bolszewikami.

Tylko śpieszyć się trzeba — panowie duchowni — bo wkrótce miejsca zabraknie na takie osobliwe nabożeństwa ceremonijne!

Piotr Żuk.

## Dookoła Polski.

### Konwent senjorów sejmu.

10 b. m. zebrał się po raz pierwszy konwent senjorów (przedstawicieli frakcji sejmowych) pod przewodnictwem tymczasowego marszałka ks. Ferdynanda Radziwiłła. Prócz przedstawicieli stronnictw uczestniczyli w zebraniu minister spraw wewnętrznych Wojciechowski i podsekretarz stanu dr. Wróblewski.

Związek ludowo-narodowy reprezentowali pp. St. Grabski, Wł. Seyda, Korfanty, Staniszkis, Maj i Kowalewski. PPS. — Daszyński, Barlicki, Bobrowski, piastowców — Witos Bardel i Stolarski, Zw. Nar. Rob. — Fichna; polskie zjednoczenie ludowe — prof. Kamieniecki (dawny działacz aktywistyczny), zrzeszenie żydów najrozmaitszych odcieni — Pryłucki, Thon i Halpern.

W sprawie reprezentacji grup sejmowych uchwalono, że tylko grupy, które liczą najmniej 12 członków mają być reprezentowane w konwencie senjorów.

Uchwalono następnie wydać dla posłów z Galicji wschodniej, którzy według ordynacji wyborczej zatrzymują mandat uzyskany przy wyborach do parlamentu austriackiego specjalne legitymacje poselskie, ponieważ nie wchodzą do sejmu z wyborów, nie otrzymali oni tym samym legitymacji od komisji wyborczej i muszą się posługiwać legitymacjami posłów parlamentu wiedeńskiego.

11 b. m. miało się odbyć drugie z kolei posiedzenie konwentu, na którym miał być wyznaczony termin najbliższego posiedzenia plenarnego.

### Sejm a Śląsk Cieszyński.

Rada Narodowa Śląska Cieszyńskiego złożyła Sejmowi dwa wnioski co do przedstawicielstwa Ks. Cieszyńskiego.

W pierwszym wyjaśnia, że wszystkie stronnictwa polskie na Śląsku Cieszyńskim (wraz z socjalistami!) wystawiły wspólną listę kandydatów do Sejmu konstytucyjnego, w której podały sześć nazwisk, zostawiając siódmy mandat mniejszości niemieckiej. O mandat ostatni współzawodniczą dwie listy niemieckie, ale łącznie nawet działające Niemcy w żadnym razie więcej nad jeden mandat otrzymałyby nie mogli. Najazd czeski nie pozwolił wyborów dokonać, ale wybór 6 kandydatów polskich najmniejszej wątpliwości nie ulegał. Wobec tego R. N. Sl. Ciesz. prosi Sejm o uznanie za prawowitych posłów 6 kandydatów polskich, a mianowicie: T. Regera, R. Kunickiego, K. Jungi, ks. Londzina, P. Bobka i J. Kantora.

Wniosek drugi wyjaśnia, że dla uniknięcia zatargu z Czechami w listopadzie r. z. Rada Narodowa zgodziła się prowizorycznie na administrację w pow. morawsko-ostrowskim i w 6 gminach pow. frysztackiego. Najazd czeski zerwał ten układ, a że polski charakter narodowy tego obszaru nie ulega żadnej wątpliwości, przeto Rada Narodowa prosi o przyznanie Śląskowi Cieszyńskiemu jeszcze jednego mandatu poselskiego i powierzenia go p. Dorocie Kłuszyńskiej z Bogumina, proponowanej zgodnie przez wszystkie stronnictwa polskie.

### Przyjazd misji zagranicznych.

11 b. m. w Biurze prac kongresowych pod przewodnictwem Zygmunta hr. Wielopolskiego przy udziale przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych odbyła się narada w sprawie spotkania misji zagranicznych, które miały przyjechać 12 b. m. do Warszawy.

W skład misji tych, posiadających nader szerokie pełnomocnictwa, wchodzi: reprezentanci Francji pp. Noulens — ambasador, Nissel — generał; Anglii — sir: Esme Howard — ambasador, Botha — generał i Prezes Ministrów Transwaalu oraz Carton de Wiard; Ameryki — prof. Lord i gen. Kernmark; Włoch — Romei — generał, Montagna — ambasador.

W sprawie przyjazdu misji pisze „Gaz. Warsz.” z dn. 11 b. m.:

„Na spotkanie i powitanie misji dziś wieczorem wyjeżdża z Warszawy reprezentacja ministerstwa spraw zewnętrznych, w skład której wchodzi: Zigmunt hr. Wielopolski i pp. Ciechanowski, Halpert i hr. Stefan Przezdziecki.

Wraz z misją ententy jest spodziewany przyjazd gen. Barthelemy ze Lwowa.

Z powodu przyjazdu misji aliantów zarząd miasta wzywa za pośrednictwem prasy korporacje i stowarzyszenia, aby jutro w środę o godz. 11 rno, dla uświetnienia przyjęcia wysłały odpowiednie delegacje, ze sztandarami na dworzec Wiedeński. Zarząd miasta uprasza również właścicieli domów i mieszkańców aby zechcieli jaknajświetniej udekorować domy. Dotyczy to ulic: Al. Jerozolimskie, Nowy Świat i Krak. Przedmieście.

Depesze ze Lwowa donoszą, że generał Barthelemy, członek misji angielskiej i francuskiej oraz towarzyszący im oficerowie polscy wyjechali 10 b. m. ze Lwowa do Krakowa.

Gen. Barthelemy i pułkownik Smith bawili we Lwowie przez 3 tygodnie.

Z poważnym materiałem informacyjnym zjawi się obecnie w Warszawie przed misją kongresu pokojowego, której złoży sprawozdania na podstawie własnych spostrzeżeń.

### Z Komunikatu polskiego sztabu generalnego.

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 16 lutego.

### LITWA I BIAŁORUŚ:

14 b. m. objął dowództwo nad stojącymi kół Wytkowską polskimi oddziałami generał Iwaszkiewicz.

Grupa gen. Listowskiego. — W Brześciu Litewskim znaleziono wielkie składy materiałów wybuchowych.

### Śmiertelny strach burżuazji.

Organy endeckie biją w dzwon alarmowy coraz wyraźniej obawiając się widma „bolszewizmu” na wsi. Oto co pisze np. „Gaz. Warszawska”:

„Agitacja bolszewicka rozwija się na wsi w sposób przerażający: Ma się wrażenie, że przywódcy bolszewizmu przesunęli punkt ciężkości swej akcji w wielkich miast na prowincję. Wysłannicy socjalistyczni szykują wytrwałą grunty dla rewolucji społecznej, wzorowanej na Rosji.

Agitatorzy działają przede wszystkim wśród służby folwarcznej. Szczególnie ożywioną akcją prowadzą w Płockim, Siedleckim, Lubelskim.

Najbardziej charakterystyczne jest to, że ziarna anarchji sieje powszechnie państwowa milicja ludowa.

Milicja zarządza rewizje wśród inteligencji ziemskiej i miejskiej. Nie uwzględniane są pozwolenia na broń, wydane przez władze wojskowe i san-darmeryjne i broń jest odbierana. Natomiast służbę folwarczną zaopatruje się w broń.

Atmosfera staje się coraz gorętsza. Niebezpieczeństwo idzie.

Czy istotnie niema sposobu, aby skrócić anarchistyczno-bolszewickie zamierzenia na prowincji?”

Niestety, panie kochany, nie was nieuchroni przed dojrzewającą rewolucją

### Samozwańcy litewscy.

Jak wiadomo, w polskim sejmie zasiadać mają „posłowie” z „kresów”: Litwy, Białorusi, Ukrainy. Oto nazwiska samozwańczych posłów polskich z Litwy (przez nikogo nie wybranych) podane przez „Gaz. Warsz.” z 10 b. m.:

Poniżej zamieszczamy listę członków Rady Narodowej Polskiej na Litwie przedstawionych jako kandydatów do sejmu ustawodawczego:

Abramowicz Witold, adwokat, Adolf Władysław, inżynier, Bohdanowicz Adam, ziemianin, Borowski Józef, ziemianin, Korolew Józef, urzędnik, Kossakowski Michał, urzędnik, Narkiewicz Adolf, lekarz, Narkiewicz Julian, technik kolejowy, Niedziałkowski Konrad, wiceprez. m. Wilna, Piłsudski Jan, adwokat, Piotrowicz Henryk, inżynier, Stanciewicz Witold, agronom, Szopa Teofil, inżynier, Szymkowski Stanisław, włościanin, Wielhorski Władysław, ziemianin, Zwierzynski Aleksander, dziennikarz, Żółtowski Adam, docent uniw. Jagiellońskiego.

Co do udziału Rady w obradach sejmowych zapasę miała uchwała na plenum sejmowe.

## KRONIKA.

— Odczyt tow. J. Leszczyńskiego. Jutro, w sobotę 1 marca, tow. Julian Leszczyński wygłosi w Sali Miejskiej odczyt w języku polskim na temat: „Polska a kresy”.

Bilety są do nabycia w Komitecie Wileńskim K. P. L. i B. przy al. Jagiellońskiej Nr. 7.

— Wielki wiec polski. W niedzielę d. 2 marca o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się wielki wiec polski, zwołany przez Kom. Wil. Kom. P. L. i B. na temat: „Co da sejm warszawski klasie robotniczej”. Przemawiać będą: t. t. Leszczyński, Cichowski, Robiński, Zbińiewicz i inni.

Meldunek. Na mocy rozporządzenia Zarządzającego sprawami przy Wil. Radzie Deleg. Rob. i Włoc. wszyscy właściciele oraz administratorzy domów, powinni zaprowadzić książki domowe, w których należy zarejestrować wszystkich lokatorów danego domu. Oprócz tego należy ich zameldować w biurach meldunkowych przy cyrkulach milicji. Książki domowe można kupić w biurach meldunkowych w cenie od 4—16 r.

— Zebranie związku pracowników drukarni. Tymczasowy zarząd związku pracowników drukarni zwołuje na niedzielę dn. 2 marca o godz. 2 po poł. w gmachu Giełdy Pracy, pokój Nr. 77, ogólnie zebranie członków związku w celu wybrania stałego zarządu. Udział członków obowiązkowy.

**Zebrania Komunistyczne. Związek Młodzieży.** W piątek, dn. 28 lutego o godz. 6 wiecz. w klubie związku (Wronia 5 m. 4) odbędzie się zebranie Wileńsk. Kom. Komun. Związku Młodzieży.

W sobotę, dn. 1-go marca, o godz. 7 wiecz. odbędzie się w klubie robotniczym (Wronia 5) ogólne zebranie Komun. Związku Młodzieży. Porządek dzienny: 1) Nauka służby wojennej (referat tow. Rasikasa.). 2) Otwarcie zakładów naukowych. 3) Sprawozdanie Komit. Wileńsk. 4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5) Sprawozdanie komisji klubowej. 6) Sprawozdanie komisji bibliotekarskiej. 7) Sprawozdanie sekcji polityczno-ekonomicznej. 8) Sprawozdanie sekcji chóralnej i dramatycznej. 9) Chwila obecna.

Udział wszystkich członków obowiązkowy. Uprasza się o punktualne przybycie.

**Wychowanie przedszkolne.** Podwydział wychowania przedszkolnego przy Wydziale Oświaty Ludowej poleca wszystkim instytucjom, zajmującym się dziećmi od lat 3-ich do 7-miu, nadesłać dane następujące: 1) Nazwa instytucji. 2) Adres. 3) Ilość dzieci od 3-ich do 7-miu lat. 4) Jaka ilość pracujących zajmuje się dziećmi. Dane winny być nadesłane nie później dn. 3 marca, do podwydziału wychowania przedszkolnego przy wydziale Oświaty Ludowej, Dominikańska 3, pokój 4, w podwórzu. Osoby, które wiadomości wymaganych nie dostarczą, będą pociągnięte do odpowiedzialności.

**Z rozporządzenia Ek.-Techn. Komitetu. Ekonom. - Techniczn. Komitet przy Nacz. Radzie Gosp. Ludow.** wydał rozporządzenia, na mocy których wszystkie zakłady przemysłowe, fabryki, właściciele warsztatów i osoby prywatne winny dostarczyć w celu rejestracji spis posiadanych przez się motorów (z wskazaniem rodzaju paliwa), maszyn i tokarni, a także przyborów elektrycznych, aparatów i materiałów, do Nacz. Rady Gospod. Lud. Litwy, Ś-to Jerski zauł. Nr. 36 pok. Nr. 215. Termin podania spisów jest dla Wilna pięciodniowy, zaś dla miejscowości poza miejskich — nie później niż przed 6-ym marca.

**Ludowy Komisarjat Oświaty Litwy i Białorusi** zawiadamia kantory, sprzedawców pism i osoby prywatne, że wszystkie pisma i wydawnictwa, wychodzące w Rosji Sowieckiej, są do nabycia w Centralnej Ekspedycji Literatury przy Komisarjacie, Wilno, ul. Wielka Nr. 54.

**Z Wydziału Opieki Społecznej.** Od dn. 27 lutego Wydział Opieki Społecznej wraz ze swymi podwydziałami przenosi się do b. domu gubernatora (ul. Gubernatorska). Obecnie istnieją tylko dwa podwydziały: finansowo - podatkowy oraz zapomóg i pensji. Dwa pozostałe podwydziały, t. j. medyczno - sanitarny i okręgowy znajdują się w stadium powstawania. Zapomogi pieniężne będą od dn. 27 lutego wydawane tylko tym pozabawionym pracy, którzy się zarejestrowali na giełdzie pracy. Z biegiem czasu zapomogi i pomoc będą okazywane w większym rozmiarze. Zostanie również otwarta I-sza stolówka Wydziału Opieki Społecznej (Ś-to Jerski zaułek Nr. 9).

**Kolektyw komunistyczny.** Przy zawodowo - wytwórczym związku kusiery został otwarty kolektyw komunistyczny. Towarzysze, którzyby chcieli zarejestrować się, proszeni są o zgłoszenie się do biura związku do tow. Wajnera.

**Zebranie zegarmistrzów.** Dzisiaj, dn. 28 lutego o godz. 6 wiecz. odbędzie się w „Domu Pracy“, pokój Nr. 47, ogólne zebranie sekcji zegarmistrzów zawodowo - wytwórczego związku metalistów.

### Pierwsze zebranie C. K. W. Rad Litwy i Białorusi.

Wczoraj w sali miejskiej o g. 8 w. odbyło się pierwsze zebranie połączonego C. K. W. L. i B., na którym było wybrane następujące przewodnictwo: przewodniczący — t. Cichowski, Unslicht, Dolecki, Romuald, Ploretaras, Iwanow i Pikiel. Z przemówieniami powitalnymi z powodu połączenia obu Republi-

występowali: w imieniu C. K. W. Litwy tow. Cichowski, — C. K. W. Białorusi tow. Miasnikow, — C. K. Kom. P. R. tow. Joffe, — Rady Kom. Lud. Rosji Sowieckiej tow. S. Pestkowski, — K. C. Kom. P. Litwy tow. Branowski, — B. C. Kom. P. Białorusi tow. Pikiel, — Kom. Partji Robotn. Polski (po polsku) tow. Leszczyński. Następnie zostaje przyjęta deklaracja, zaproponowana przez frakcję Komunistów, poczym wybrano rząd w następującym składzie: przewodniczący i Kom. Lud. do Spraw zagraniczn. — tow. Mickiewicz-Kapsukas, Kom. Lud. do Spraw Wewn. — t. Aleksa-Angarietis, Kom. Lud. Oświaty — t. Leszczyński, Kom. Lud. Apropowizacji — t. Kalmanowicz, p. o. Komisarza Ludowego ochrony zdrowia publicznego — t. Awizonis, p. o. Komisarza Ludowego Opieki Społecznej — t. Olszak, Komisarz Ludowy pracy — t. Dimansztejn, Kom. Lud. finansów — t. Branowski, Kom. Lud. dróg i komunikacji — t. Sawicki, poczt i telegrafów — t. Rozental, Sprawiedliwości — t. Kozłowski, Kontroli państwowej — t. Berson, Gospodarki Ludowej — t. Ginsburg, p. o. Kom. Lud. Rolnictwa — t. Bielski, Kom. Lud. Wojny — Unslicht.

C. K. W. Rad poleca przyzwać opracować projekt konstytucji Republiki Litewsko-Białoruskiej.

Przy końcu posiedzenia tow. Cichowski odczytuje spis członków C. K. W., z którego wynika, że Komunistów jest 91, „Bundu“ — 4-ch, „Poalej Cjon“ — 2-ch, K. P. L. — 2-ch, internacjonal. — 1. Razem 100 członków.

Blizsze sprawozdanie z posiedzenia podamy jutro.

### Tow. Bolesław Iwiński („Henryk“).

D. 4 lutego r. b. zmarł w Warszawie po długiej chorobie tow. B. Iwiński („Henryk“) członek Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych.

Zmarły towarzysz należał przed r. 1905 do P. P. S.; reprezentował w niej jednak kierunek, który zasadniczo zrywał z przewodnią ideą socjalpatryjotyzmu. Na zjeździe rozłamowym należał do tych, którzy sprawę wyłączenia z partji t. z. frakcji rewolucyjnej postawili w ten sposób do oczyszczenia partji i do skonsolidowania jej, jako t. z. lewicy P. P. S.

Aresztowany w czasie reakcji po r. 1905 i zesłany do jednej z północnych guberni Europejskiej ucieka z zesłania i wyjeżdża zagranicę do Belgji, później do Francji, skąd nielegalnie kilkakrotnie przyjeżdża do kraju na robotę partyjną. W r. 1917 na wieść o rewolucji w Rosji przyjeżdża do Petersburga, gdzie bierze czynny udział w pracy grupy petersburskiej lewicy, zawsze zajmując stanowisko nieprzejednanego internacjonalisty. W końcu roku wyjeżdża na Ukrainę, gdzie po przewrocie październikowym zajmuje w Kijowie stanowisko komisarza do spraw polskich. Po kontrrewolucyjnym zamachu Skoropadskiego został aresztowany i osadzony, według wiadomości, w Brześciu Litewskim, gdzie prawdopodobnie nabrał silną śmiertelną chorobę, która skróciła młode jeszcze jego życie.

Po upadku rządów okupacyjnych niemieckich a wraz z nimi dyktatury Skoropadskiego wypuszczony na wolność wrócił do Warszawy, gdzie został wybrany do Rady delegatów robotniczych.

Iwiński był znany w masach robotniczych, jako jeden z najwięcej nieprzejednanych przeciwników socjalpatryjotyzmu i oportunistów. Jego wiara w zwycięstwo międzynarodowej rewolucji robotniczej, jego pełne zaparcie oddanie się pracy partyjnej budziły w szeregach towarzyszy wielkie uznanie dla niego.

Tow. Iwiński zmarł, jako ofiara kontrrewolucji: wyrwała go ona z naszych szeregów nie jednym skrytobójczym zamachem, ale podając go długim i bolesnym cierpieniem w murach swoich turm.

Cześć pamięci zgasłego przedwcześnie towarzysza! S. B.

## Z Mińska.

**Z rewji wojskowej w Mińsku.** Rok temu Mińsk zagarniały hordy otumanionych niewolników cara Niemiec i burżuazji polskiej.

Rok temu w strachu panicznym uciekały przed nimi zdemoralizowane resztki olbrzymiej niegdyś armji cara Rosji.

Rok już minął, gdy nieliczne wówczas oddziały Czerwonej Armji, niekarne — pozbawione zasadniczych cech organizmów wojskowych — ginęły mężnie, nie umiejąc i nie mogąc zwyciężyć wroga, silniejszego nie tyle ilościowo, ile organizacyjnie.

A po roku? Armje imperjalistyczne zdruzgotane, lub znajdujące się w przededniu upadku. Czerwona Armja z oddziałków wyrosła do potęgi, zmuszając nawet czarną międzynarodówkę skoalizowanej burżuazji do liczenia się z tym straszny jej wrogiem.

Dzisiaj wyzwolony Mińsk świętował rocznicę powstania swych oddziałów.

Przecierał oczy zdumiony mińszczanin, przed którego oczyma defilowały liczne kolumny obrońców ciemionych, bohaterów walk o wyzwolenie proletariatu, straż przednia Komunistów.

Na placu katedralnym 23 lutego odbyła się rewja wojskowa załogi mińskiej.

Do zebranych czerwonoarmistów krótkie przemówienia okolicznościowe wygłosili przedstawiciele Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad delegatów — tow. Sosnowski, Robotniczo - Włościańskiego Rządu Białorusi i Litwy — t. Miasnikow i — Komunistycznej Partji — t. Pietrow.

Ceremonjalny marsz załogi przed wodzami rewolucyjnego ludu rozpoczęły polskie kursy czerwonych dowódców armji proletariatu. Sprawność i wzorowy ład ich szeregów zdobyły wyrazy uznania specjalistów i licznie zebranej publiczności. Na głośnie, pełne zachwytu pozdrowienia organizacji robotniczych, słuchacze odpowiadali niezmiennym „Niech żyje rewolucja“.

Następnie miarowym krokiem ruszyły równe szeregi czerwonoarmistów, podskakiwały na nierównym bruku Mińska kulomioty na maleńkich lafetach, defilowała zuchowata jazda, dudniły głośnie działa, majestatycznie przesunęły się samochody pancerne...

Rok tylko czasu, a tak zasadniczo zmienił się wygląd Mińska!

Z wiarą głęboką, że następną rocznicę obchodzić będą wspólnie z proletariatem zachodu, maszerowały wojska do koszar.

I my — polacy — na zachód myślą odbiegliśmy.

Może już wystąpił proletariąt polski wici, by spieszyć z pomocą, może godzina ostatecznej walki z wstecznictwem w Polsce wybiła!

Czekamy gońców!

Tymczasem miarowo stąpają nasze szeregi, śpiewając hymn życia i walki. Dopiero nadejdzie dzień zapłaty.

Tak krępkim wesprzemy Cię ramieniem — proletariatus polski, gdy przed Sąd Twój zawieszysz zbirów imperjalizmu.

Tymczasem — nam strzelać nie kazono...

Zdzisław Szeryński.

**Kursy Czerwonych Dowódców.** We wtorek 25 b. m. odbył się wykład tow. Szeryńskiego na temat:

„Socjalogja i przedmiot jej badania: — Społeczeństwo“.

Wyjaśniwszy słuchaczom, co w języku naukowym nazywamy społeczeństwem, tow. Szeryński dał ogólne pojęcie o socjologii; wskazał na szereg ugrupowań przejawów życia społecznego, które obecnie już stanowią odrębne działy nauki o społeczeństwie.

## Z życia robotniczego.

**U kolejarzy.**

Na ogólnym zebraniu kolejarzy okręgu Komitetu K. P. L. i Biał. w dn. 22 lutego 1919 r., pod przewodnictwem tow. Proppe wysłuchano ustawę sympatyków. W sprawie tej referował tow.

Proppe, który następnie odczytał ustawę. Po dokładnym rozpatrzeniu sprawy przystąpiono do wyboru komisji, w skład której weszli: K. Stupedo, Rynkiewicz, Walentynowicz, Kowner i Uciański, a jako kandydaci: Abramowicz i Miakińkow.

Na zebraniu w d. 26 lutego postanowiono wyłączyć z listy członków sympatyków Gejzerykera za to, że wstąpił on jedynie dla posady i kiedy tow. Nieudaczyn oznajmił, że będą mobilizowali t. t. komunistów, Gejzeryk odpowiedział, że będzie się ukrywał. Następnie przystąpiono do zatwierdzenia członków i wyznaczenia szeregu wieców: 1) na dzień 3 marca o 3 p. p. pracownicy linii na temat: „Chwila obecna“, 2) na dz. 6 marca o g. 6 wiecz. pracownicy warsztatów kolejowych na temat: „Kryzys żywnościowy a kolejarze“. Wobec reorganizacji milicji kolejowej postanowiono zwołać na dzień 1-go marca o godz. 3 p. p. ogólne zebranie milicjantów kolejowych.

Na zebraniu kolektywu sympatyków kolejarzy K. P. L. i B. pod przewodnictwem tow. Uciańskiego przystąpiono do podziału funkcji kolektywu. Na przewodniczącego wybrano tow. Uciańskiego, na zastępcę przewodniczącego i skarbnika — tow. Stupedo, na sekretarza — tow. Kowner i jako członków kolektywu t. t. Walentynowicza i Rynkiewicza. Kolejne zebrania kolektywu będą się odbywały co tydzień, w piątki o godz. 6 wiecz.

Pierwsze posiedzenie kolektywu odbędzie się tym razem we wtorek dn. 4 marca o godz. 6 wiecz.

### Rezolucja uchwalona na wiecu w gmachu dworca kolejow. d. 25—II.

My, robotnicy i włościanie, zebrani na wiecu dn. 25 lutego, po wysłuchaniu sprawozdania tow. Wolczańskiego o unarodowieniu wszystkich przedsiębiorstw handlowych m. Wilna, wyrażamy pozdrowienie i podziękowanie Rob. Włośc. Rządowi Litwy i Białorusi za jego stanowczą walkę z dawnym ustrojem kapitalistycznym, oraz wyrażamy pozdrowienie Czerwonej Armji, która spełnia tak dzielnie i poprawnie swe obowiązki, podczas przeprowadzania dekretów Rob.-Włośc. Rządu Litwy i Białorusi w sprawie unarodowienia przedsiębiorstw handlowych.

Śmiało, towarzysze z naszego Rob. Włośc. Rządu Litwy i Białorusi. My, robotnicy i najbiedniejsi włościanie, będziemy pod waszym przewodnictwem walczyć do końca zwycięskiego, do opanowania wyzwyskiwaczy świata całego przez masę robotniczą.

Niech żyje Rob.-Włośc. Rząd Litwy i Białorusi!

Niech żyje zwycięstwo proletariatu międzynarodowego nad burżuazją!

Na wiecu było obecnych przeszło 2 tysiące osób. Rezolucja została przyjęta jednogłośnie.

## Z PROWINCJI.

### Obchód rocznicy powstania Czerwonej Armji w Lidzie.

Zainicjowany przez Czerwonoarmistów obchód rocznicy Czerwonej Armji rozpoczął się od uroczystej manifestacji, w której brali również udział miejscowi robotnicy. Pochód skierował się w stronę placu koło kościoła. Tutaj wygłoszono w języku polskim i rosyjskim szereg mów, w których wskazywano na znaczenie Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej i Czerwonej Armji. Mówców słuchano z wielkim zainteresowaniem. W dniu tym w teatrze miejskim odbył się wiec, na który zjawili się mnóstwo robotników i biedoty. Nastrój był nader podniosły. Jeden z mówców w przemówieniu swym zaznaczył, że księża i popi są takimi samymi wrogami biedoty jak i burżuazja. Wywołało to wśród niektórych słuchaczy, głównie wśród kobiet, pewne niezadowolone. Nie należy się jednak temu dziwić, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że biedota na prowincji słyszy po raz pierwszy otwartą agitację rewolucyjną, i że w jej środowisku poza popami i księżami nikt nie prowadził

pracy oświatowej. Literatury, któraby oświecała ciemne masy robotnicze jest nadawyczą mało i im bliżej frontu białogwardzistów, tym więcej daje się zauważyć agitacja kontrrewolucyjna. Należy temu zapobiedz i zwrócić na powyższe baczniejszą uwagę.

## DEPESZE.

(od Lit. Ag. Tel.).

### MARSZAŁEK SEJMU.

WARSZAWA, 14 lutego. Dziś odbyło się posiedzenie plenarne sejmu. Na marszałka sejmu został wybrany „połtawski” Trampezyński, jeden z tych posłów z Poznańskiego, których wprowadzić lud polski nie wybierał, ale którzy sami siebie wybrali do sejmu. Do sejmu wszedł on jako jeden z członków Naczelnej Rady Ludowej, wybrany w grudniu r. z. przez sejm dzielnicowy w Poznaniu.

### W GALICJI.

KRAKÓW, 17 lutego. W wielu wsiach Galicji tworzą się Rady Delegatów Włościańskich.

### POGROMY W RUMUNJI.

WARSZAWA, 15 lutego. Według otrzymanych tu wiadomości w całej Rumunii organizują się pogromy ludności żydowskiej. Inicjatywę do pogromów daje rząd.

### ZABÓJSTWO MINISTRA EISNERA.

NAUEN, 22 lutego. W Monachjum został zabity minister - prezydent Bawarii, lewy niezależny socjalista, Eisner, zamachu dokonał oficer, ze sfer arystokratycznych. Po zabiciu Eisnera, został dokonany zamach na ministra Auera, podczas mowy jego w „Landstagu”. Nieznajomy po daniu pierwszego strzału podbiegł bliżej; i strzałem drugim ranił Auera w lewy bok. W tej samej chwili zaczęto strzelać z trybuny do delegatów, raniono kilka osób. Auer został odniesiony do lecznicy, gdzie dokonano operacji. Według wiadomości niesprawdzonych „Vorwärtsu” Auer zmarł skutkiem ran.

W celu protestu przeciwko zamachom, w Monachjum organizowane są demonstracje, wiele sklepów jest zamkniętych, ciągle wiece i zebrania, na których nawołują do masowych strajków.

### TERROR BURŻUAZJI.

KARNARWON, 23 lutego. Szereg zamachów politycznych, dokonanych w Monachjum, znajduje się w łączności z aresztowaniem młodego syna Wilhelma, Joachima. Joachim był aresztowany przez sekretarza Eisnera. Hrabia Arno dokonał zamachu na Eisnera prawdopodobnie w celu zemsty za areszt. Hrabia, raniony przez straż, umarł. W czasie zamachu na ministra Auera, został raniony jeden z delegatów. Wiadomość o zabiciu Rosshauptera nie jest stwierdzona.

### SZAJDEMAN O ZABÓJSTWIE EISNERA.

NAUEN, 22 lutego. Podczas posiedzenia zgromadzenia ustawodawczego dn. 21 lutego, zabrał głos minister prezydent Szajdeman, który powiedział: „Z żalem głębokim i oburzeniem wielkim zakomunikować muszę wiadomość następującą: nie zapomnieliśmy jeszcze wrażenia zamachu dokonanego na francuskiego ministra-prezydenta Clemenceau, gdy dochodzi do nas wiadomość, że dzisiaj rano minister-prezydent Eisner został zabity przez jakiegoś fanatyka.

Burza rewolucyjna wymaga ofiar nowych. Monachjum ogarnięte jest promieniem krwawej walki klasowej. Zabity, według pogłosek, przyjaciel mój Rosshaupter. W „Landstagu” został strzelony drugi przyjaciel mój, Auer. Rząd za pośrednictwem moim wyraża żal i oburzenie najgłębsze z powodu tych podłych zabójstw, które wstrząsnęły całą ludnością Monachjum.

Auer i Rosshaupter byli członkami mojej partji, w przeciagu długich lat pracę swą i siły poświęcali narodowi niemieckiemu. Eisner w ciągu 25 lat był stronnikiem moim, w czasach ostatnich

poszedł drogą odmienną od mojej, lecz zawsze łączył nas cel wspólny: naród niemiecki z drogi omyłek doprowadzić do prawdy.

Najsilniejszym dowodem upadku moralnego danej epoki są zabójstwa na tle walki politycznej, podczas której życie ludzkie przestaje być świętynią nienaruszoną. Jeśli śmierć męczeńska zabitych może mieć wpływ na przyszłość, będzie on się zawierał w tym, że wszyscy zjednoczymy działalność naszą w celu zwalczania położenia obecnego. Musielibyśmy naród niemiecki uważać jako zgubiony, jeżeliby przynajmniej część ludności nie przyłączyła się do protestu naszego”.

### PRASA NIEMIECKA O ZAMACHU.

NAUEN, 22 lutego. Prasa niemiecka osądza krytycznie zamachy w Monachjum. „Vorwärts” pisze: „Raz jeszcze ślepy fanatyzm, ślepy duch ruchu robotniczego z okrucieństwem krwawym wniósł się do wewnętrznej walki społeczeństwa. Przepęstwo jest tym bardziej bezmyślnie popelnione, że zamach został dokonany w chwili, gdy Eisner wspólnie z innymi ministrami miał zamiar oddać władzę Bawarii zgromadzeniu narodowemu. Wielkie nieszczęście dotknęło Bawarię, a razem z nią i cały naród niemiecki. Fala bezrozumna walki klasowej grozi zniszczeniem wszystkiego, co ocalało po wojnie światowej”.

„Vossische Zeitung” mówi, że historia rewolucji jest odzwierciedleniem warunków politycznych kraju. Jest ona przestroga groźna, oraz daje dowód braku sił woli i ducha twórczego”.

„Freiheit” uważa zabójstwo Eisnera jako hańbę dla narodu niemieckiego. Wszystkie gazety, za wyjątkiem „Freiheit”, potępiając fakt zabójstwa, jednocześnie przypuszczają, że padł on ofiarą własnych czynów. Część gazet, uznając szczerze dążenie Eisnera, uważa jednakże, iż nie posiadał on daru przenikliwości politycznej.

### REPRESJE PRZECIW REWOLUCYONISTOM.

BERLIN, 25 lutego. Rząd Szajdemana używa wszelkich środków dla zwalczania spartakusowców. W Prusach gwałtem są wydalani z Rad przedstawiciele, podejrzani o przyjmowanie udziału w ruchu rewolucyjnym. Organizuje się biała gwardja z warstw burżuazji drobnej i rzemieślników. Niezależni socjal-demokraci wydalani są z wielu instytucji.

### DZIAŁANIA SPARTAKUSOWCÓW.

NAUEN, 22 lutego. Spartakusowcy z pomocą artylerji zawiadnęli miastem Batrop w okręgu Westfalskim. Miasto posiada 70.000 mieszkańców.

### STREJK NA WĘGRZECH.

BUDAPESZT, 24 lutego. W kopalniach węgla na Węgrzech i pomiędzy robotnikami nad Dunajem, strejki trwają dalej. W chwili obecnej liczba strajkujących wynosi 150.000 robotników.

### LIST OBROŃCY TOW. RADKA.

BERLIN, 17 lutego. „Berliner Tageblatt” zamieszcza list obrońcy Radka, Wejnberga, w którym ten ostatni przezywi wiadomości oficjalnej, jakoby Radek przybył do Berlina nielegalnie; faktycznie Radek przyjechał pod nazwiskiem własnym, i został zameldowany w cyrkule policyjnym. Dowód odpowiedni znajduje się w posiadaniu obrońcy.

### W BUDAPESZCIE.

NAUEN, 2 lutego. W Budapeszcie zebranie komunistów i bezrobotnych chwaliło rezolucję natchmiastowego uzbrojenia proletariatu. Po zebraniu komuniści w liczbie około 3.000 skierowali się ku redakcji gazety socjalistyczno-ugodowej: „Volksstimme” w celu zawiadnienia nią; tłum został spotkany przez wojska rządowe i policje. Podczas strzałów z okien domów zabito dwóch policjantów, wojska odpowiedziały strzałami z kulomiotów, rozpoczęła się walka, trwająca przeszło pół godziny. Zostało zabitych 4-eh policjantów, ranionych około 80 osób. Rozpoczęto aresztowania komunistów.

### WILSON O NIEMCZECH.

LUGANO, 12 lutego. Na zebraniu ostatnim rady wojennej Koalicji wyklęła ożywna dyskusja. Większość wymagała, aby Koalicja nie dozwoliła na podniesienie się państw niemieckiego z ruiny obecnej. Obrońcą Niemiec był tylko Wilson, żądał on przyjęcia ich do związku Ligi Narodów, ponieważ według jego zdania Niemcy staną się wtedy silną oporą przeciwko bolszewizmowi.

### JESZCZE JEDNA KONSTYTUANTA.

NAUEN, 26 lutego. Otwarcie zgromadzenia ustawodawczego niemiecko-austriackiego wyznaczono na 25-go lutego.

### BUNTY WŚRÓD ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH W ODESIE.

KIJÓW, 13 lutego. Została przejęta depesza konsula francuskiego w Odesie, Enno, do generała Benello w Bukareszcie, o zatrzymaniu wysyłania wojsk koalicyjnych do Odesy, z powodu buntów w garnizonie francuskim w Odesie.

### WYNIKI WYBORÓW.

WIEDEŃ, 18 lutego. Wybory do zgromadzenia ustawodawczego dały wyniki następujące: socjal-demokraci — 74, demokracja chrześcijańska — 59, liberali niemieccy — 21, żydowscy narodowcy — 1 i czesi — 1. Liczba delegatów zostanie dopełniona przez przedstawicieli właścicieli ziemskich i z miejscowości zajętych przez nieprzyjaciela w Czechach niemieckich, Morawach i Tyrolu południowym.

### ZDOBYCIE NIKOŁAJEWA.

KIJÓW, 26 lutego. Wojska Sowieckie zajęły miasto Nikolajew.

### DYMISSJA KRASNOWA.

ROSTÓW, 20 lutego. W dodatku nadzwyczajnym: „Prizowskawe kraja” czytamy, iż podczas zebrania kole wojskowego zostało wyrażone votum nieufności głównodowodzącemu armją Dońską, generałowi Denikinowi. Ataman Krasnow, jako dowódca rangi najwyższej uznał, że votum nieufności odnosi się również do niego, na skutek czego podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta, na miejsce jego atamanem naznaczony jest generał Bogajewski. W związku z tym dochodzą wiadomości, że burżuazja pod wpływem paniki gotuje się do ucieczki z Rostowa i Nowoczerkaska. Krasnow uciekł, oficerowie samowolnie opuszczają armję.

Komendant wydal rozkaz szukania i aresztowania zbiegłych. W białej gwardji coraz większa dezorganizacja.

### AGONJA DYREKTORJATU.

CHARKÓW, 26 lutego. Dochodzą wiadomości, że w Berdyczowie władza dyrektorjatu została obalona. Zwołano Sowiet.

### ZDOBYCIE KOWLA.

MOSKWA, 26 lutego. Kowel został zajęty przez polsko - litewskie partyzanckie oddziały Sowieckie. W ten sposób prawie cała linja kolejowa Kijów — Brześć Litewski znajduje się we władzy wojsk Sowieckich.

### CZARNI ZARAŻAJĄ SIĘ...

KIJÓW, 25 lutego. Na stacji Kolesowka linji kolejowej Odesa-Nikołajsk doszło do pierwszej bitwy pomiędzy wojskami czarnymi Koalicji i oddziałami wojsk Sowieckich. Wojska czarne okazywały niechęć do walki. Dochodzą wiadomości o rozbrojeniu batalionu oficerskiego przez żołnierzy czarnych.

## Z Czerwonego frontu.

(Komunikat z d. 27 lutego).

### Front północny.

Na odcinku Archangielskim walka artylerji na linji kolejowej Archangielska.

### Front zachodni.

Na odcinku Permskim Czerwone oddziały estońskie zajęły szereg wsi na rzece Narwie. Na północy i południu artylerja estońska ostrzeliwała Narwę.

Na odcinku Czudskim artylerja przeciwnika ostrzeliwała nasze pozycje.

Na odcinku Pskowskim w kierunku Pieczorskim oddziały nasze zajęły wsie

o 20 w. na północ i w 10 w. na zachód od Izborska.

Na odcinku Welmarskim czerwone oddziały lotewskie zajęły szereg wsi w 25 i 45 w. na północ-zachód od Marjeburga.

Na odcinku Mitawskim działalność wywiadowa.

Na odcinku Sarn w kierunku Rów na czerwone oddziały białoruskie prowadzą walkę z siłami przeważającymi nieprzyjaciela.

### Front południowy.

Na odcinku Millerowskim oddziały nasze napadem na pozycje tylowe przeciwnika odcieły go od pociągu uzbrojonego w okręgu Kummadskim i Klukańskim w 15 w. na południe od stacji Millerowo. Na południe - wschód oddziały nasze następująco zajęły stacje: Pieczyszczyno, Czernyszkowo, Oblińskaja. Wylewy rzek i jezior utrudniają naszą działalność, żołnierze walczą przy linji kolejowej Lichaja musieli do połowy ciała stać w wodzie.

### Front wschodni.

Na odcinku Orenburskim zajęliśmy wsie na rzece Czedakło w 45 w. na zachód od Orska.

Na odcinku Sterlitomskim zajęliśmy Ikehulowo w 126 w. na południo-wschód od Sterlitamaku.

Na odcinku Birskim zdobyliśmy wsie w 50 w. na północ od Birska.

Na odcinku Sarapulskim na linji kolejowej Krasnofimskiej przeciwnik prowadzi zaciętą walkę, z powodzeniem naszym.

Na odcinku Osińskim przeciwnik następująco przy mieście Osa, został przez nas odrzucony. W 25 w. na północ od Osy oddziały nasze posunęły się ku rzece Pulud - Czuran.

Na odcinku Permskim rozwijamy następowanie. W 10 w. na południe linji kolejowej na rzece Welwie, dopływie Obni zajęliśmy Kanakow w 5 w. na południo-zachód od Oszybskiego. W 30 w. na północ-zachód oddziały nasze zajęły kilka wsi na rzece Łokwie.

## Z ostatniej chwili.

### NOMINACJA PIŁSUDSKIEGO.

LION, 22 lutego. Sejm polski w Warszawie na zebraniu d. 20 lutego jednogłośnie pozostawił Piłsudskiemu pełnomocnictwo przewodniczenia we wszystkich sprawach sejmu. Na początku zebrania Piłsudski chciał pełnomocnictwo złożyć w ręce przewodniczącego sejmu, do czasu ustanowienia konstytucji, która ureguluje organizację ustroju Polski.

Sejm oddał Piłsudskiemu zarząd wszystkich spraw państwa na warunkach następujących: władza najwyższa i prawodawcza należy do sejmu. Piłsudski jest przedstawicielem i naczelnikiem państwa. Poleca mi się spełnianie postanowień sejmu w sprawach ogólnych i wojskowych. Naczelnik państwa i rząd jest odpowiedzialnym przed sejmem.

## Od Administracji.

Administracja „Młota” niniejszym zawiadamia wszystkich prenumeratorów i odbiorców, że

1) do 1-go marca „Młot” będzie posyłany wszystkim prenumeratom, zaś od 1-go marca tylko prenumeratom, którzy mają opłaconą prenumeratę za marzec;

2) wszystkim grupom, komisariatom, oddziałom, które odbierały dotąd „Młot”, będziemy go wysyłać tylko do 15 marca, zaś po tym terminie tylko tym z pośród nich, które opłacają należność za dostarczane dotychczas egzemplarze względnie tym, które wniosą opłatę za żądane przez się numera.